KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 13 (25) Stycznia 1856 Roku. **№ 23.** Jutro, ŚŚ. Polikarpa B. M. i Pauliny Wd:.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielić raczył Order Ś-tej ANNY IIciej klassy, Starszemu Pomocnikowi Naczelnika Wydziału w Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu wojskowego w Królestwie Polskiem, Assesorowi Kollegjalnemu *Sobańskiemu*.

Przez Dyplomy CESARSKIE z d. 7go Grudnia, Członek Senatu Finlandzkiego, Rzeczywisty Radca Stanu, *Ternkwist*, Gubernator Tawastbuski, Baron *Rebinder*, i Członek Senatu Finlandzkiego, Gubernator *Kronstädt*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Ś-tej ANNY klassy Iszej.

NAJWYŻSZYM Dyplomem z d. 14 Grud:, mianowany został Kawalerem Orderu Ś-go ALEXANDRA *Newskiego*, Wileński Wojenny, Grodzieński, Miński i Kowieński Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant *Nazimow 1*.

Wiadomości z Krymu.

(Wyjątek z przedstawionego przez Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa, dziennika działań wojennych w Krymie, od 14 (26) do 20 Grudnia (1 Stycznia).

Stan rzeczy na pół-wyspie Krymskim nie zmienił się; na lewem skrzydle naszych pozycji, łańcuchy przodowe nie przestają wykonywać od czasu do czasu ataki wzajemne. 17go (29) Grudnia, oddział złożony z 40 strzelców celnych francuzkich, zeszedł potajemnie przez krzaki ku górze latarni morskiej, posunął się ztamtąd w kierunku Kurenia i począł dawać ognia do dwóch naszych rot, lecz sztucernicy wysłani przez te ostatnie, odpowiadali z powodzeniem nieprzyjacielowi, którego zmusili cofnąć się.

18go (30) Grudnia, sprzymierzeni, spostrzegłszy, iż łańcuch Pułkownika Okłobżjo na przechyle doliny Bajdarskiej wzmocniony został, dali sygnał do trwogi i wysłali na górę latarni morskiej strzelców celnych, z czego wynikło wzajemne strzelanie, które trwało przeszło pół godziny.

19go (31) Grudnia miała miejsce w obozie nieprzyjacielskim, w południowej części Sewastopola, w kierunku wzgórza Małachowa, nadzwyczaj silna explozja, poczem nastąpiły znowu w suchych dokach dwie explozje. My zaś nie przestawaliśmy strzelać bombami do obozu na górach Fediuchinych; pociski pękające między ziemiankami i namiotami, alarmowały nieprzyjaciela.

Z Eupatorji pod d. 19 (31) Grudnia donoszą, że 16cie szwadronów jazdy Francuzkiej z dwoma działami konnemi, oraz dywizja piechoty, wyszły z miasta i skierowały się ku wsi Sak, mając w straży przedniej dwa szwadrony. Major z pułku Dragonów JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA, Dmitriew, który dowodzi naszemi w tym punkcie czatami, zawiadomiwszy straż przednią o zbliżaniu się nieprzyjaciela z przemagającemi siłami, począł odchodzić do Sak i Czebotar, podczas gdy Francuzi ścigali go i zagrażali jego prawemu skrzydłu.

Powziąwszy o tem wiadomość, Jenerał-Major Mitton, Naczelnik straży przedniej, umieścił kozaków w wąwozie ciągnącym się od jeziora Sakskiego do Czebotar i wysłał ze wsi Tuzły dwie secinу pułku Nr 55, dla zajścia z tyłu szwadronom nieprzyjacielskim, które oddzieliwszy się od sił głównych, otrzymały następnie dwa szwadrony posiłków.

Nieprzyjaciel, powitany z wąwozu ogniem łańcucha kozackiego, oraz widząc, iż mu zagrażają siły posuwające się z Tuzły drogą na okół wiodącą, i że ukazały się na wzgórzach Czebotarskich dwa pułki Dragonów z baterją konną, zbliżył się szybko do swych sił głównych koło Sak stojących, a w pół godziny potem wrócił do Eupatorji. Ścigając cofające się szwadrony, kozacy wzięli do niewoli Kapitana Fouques, ze Sztabu Głównego francuzkiego. (Inwalid Ruski).

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Łęczyckiego. — Ma zaszczyt przypomnieć poprzednie swoje zawiadomienie, że bal drugi i ostatni w bieżącym karnawale na korzyść Szpitala Powiatowego, dany będzie w dniu 30 b. m. i r. w mieście *Łęczycy*. Prawdziwa wesołość, doskonała harmonja i szczera serdeczność, cechujące zwykle publiczne zabawy *Łęczyckie*, czego dowodem są także i zabawy w roku bieżącym w dniach 12ym i 13ym Stycznia odbyte, czynią nadzieję Radzie Opiekuńczej, że i bal ostatni w krótkim tegorocznym karnawale, licznem zebraniem zaszczycony będzie, i że tem samem obok wesołej zabawy, dobroczynność *Łęczycan* dopomoże Radzie Opiekuńczej do osiągnięcia korzystnego dla ubogich rezultatu. Zdanie sprawy z dochodów i wydatków balu dnia 12go Stycznia danego, Rada Opiekuńcza na później sobie zachowuje, dotąd bowiem rachunku skompletować jeszcze nie mogła; z zabawy zaś składkowej w dniu następnym, to jest 1go Stycznia przez Młodzież urządzonej, Gospodarze jej złożyli Radzie Opiekuńczej remanent od wydatków oszczędzony w ilości rs. 119 kop: 42, o czem donieść, a zarazem Gospodarzom tej zabawy i wszystkim dobroczynnym osobom udział w niej mającym, publiczne oświadczyć podziękowanie, Rada za miły poczytuje dla siebie obowiązek; dar bowiem powyższy przeznaczonym został zaraz na żywność ubogim w m. *Łęczycy*, codziennie teraz udzielaną. — Opiekun Prezydujący, W. *Chodecki*.

Na podstawie art: 22 Ustawy z d. 5/17 Kwiet: 1844 r. o ubezpieczeniu nieruchomości od strat z pożaru wynikających, Dyrekcja Ubezpieczeń, udzieliła P. Wiktorowi-Gracjanowi *Wyrzykowskiemu*, Budowniczemu wolno-praktykującemu, pod Nr 44 w *Starem-Mieście* zamieszkałemu, upoważnienie do szacowania zabudowań, na żądanie Właścicieli nieruchomości w Królestwie, od ognia ubezpieczyć się mających.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu numerów składających 87ą *loterję klassyczną*, oraz wygranych 1ej klassy niemniej przy ciągnieniu tejże kla-

zaproszeni zostali, następujący Obywatele tutejszego Miasta, jako delegowani: Stefan *Neubauer*, Krysztof *Brun*, Wilhelm *Zeuschner*, Jakób *Simmler*, Kar: *Malcz*, Jakób *Naimski*, Roch *Zawadzki*, Fryderyk *Heurich*, Alex: *Lentzki*, Ludwik *Naimski*, Wojciech *Sommer* i Edward *Bürger*.

W zeszły Wtorek, to jest dnia 26go Stycznia r. b., odbyło się żałobne Nabożeństwo w Kaplicy Domu Schronienia Opieki NAJŚWIĘTSZEJ NIEPOKALANEJ MARYI PANNY, za duszę ś. p. Julji *Bartosiewicz*, Opiekunki i Protektorki tegoż Zakładu, zgasłej w d. 12 Stycznia r. b.

Jutro, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. Alexego *Łosowskiego*, i jego całej Familji, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, o godz: 10ej rano; na które, pozostała Siostra, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Onegdaj, po długiej i ciężkiej słabości, zeszła z tego świata Krystyna *Bortkiewicz*, Żona Radcy Stanu, przeżywszy lat 50. Stroskany Mąż, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, mającą się odbyć jutro, o godz: 3½, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*.

W dniu 23cim b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w *Jeziornie* Bankowej, przeżywszy lat 74, ś. p. Ludwika z Baronów Horn *Karczewska*, Wdowa po ś. p. Alexandrze *Karczewskim*, niegdyś Dowódcy Bataljonu w 7m pułku piechoty b. Wojsk Polskich, poległym w r. 1809 w *Hiszpanji*. W smutku pogrążony Syn wraz z Wnukami, po stracie najlepszej Matki i Babki, zaprasza niniejszem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na obrzęd pogrzebowy, z domu na smętarz parafjalny *Ewangelicko-Augsburgski* we wsi *Stara-Iwiszna* pod m. *Piasecznem*, w dniu jutrzejszym o godzinie 1szej z południa odbyć się mający.

Wczoraj zszedł z tego świata, w drugiej wiośnie życia, ś. p. Karolek *Kleczkowski*, Syn Adwokata Sądu Appellacyjnego. Strata tej miłej dzieciny, niewypowiedzianym żalem napełniła serca Rodziców. Pogrzeb nastąpi z Kaplicy XX. *Reformatów* na smętarz *Powązkowski*, jutro o godz: 11tej z rana.

W d. 29 Listopada (11 Grud:) r. z. umarł w *Kijowie*, ś. p. Konstanty *Swidziński*, Dziedzic dóbr *Chodkowa*, Obywatel Gub: *Kijowskiej*, znany bibljofil i właściciel kosztownego xięgozbioru.

Piękna rozprawa Dra *Dworzaczka*, w przedmiocie dotyczącym filozofji medycznej, a która jak to donieśliśmy, odczytana była przez Dra *Dybka*, na ostatniem posiedzeniu Warsz: Tow: Lekarskiego, już wziętą została do druku.

Na jutrzejszy wieczór w *Resursie Kupieckiej*, wybiera się bardzo wiele osób; to też przypominamy, iż od dziś rozpoczyna się wydawanie biletów w zwykłych rannych godzinach w gmachu Resursy; a nadto donosim, iż Gospodyniami zabawy będą JJWW. i WW.: Maurycowa Hr. *Potocka*, Konstantowa Hr. *Branicka*, Róża *Kronenberg* i Małżonka Dyrektora Ludwikowa *Halpertowa*.

Ze strony Właściciela *Nowej Arkadji*, P. *Marcelego*, jako należącego do Rewiru VII, złożono dla biednych rs. 3; które do właściwego przeznaczenia swemu funduszu wcielone zostały.

Xięgarnia H. *Natansona* na *Krak:-Przedm:* Nr 442, na 1 piętrze, otrzymała następujące nowe dzieła: *Zbiór Rytmów* Kacpra *Miaskowskiego*, wydanie nowe przez Jana *Rymarkiewicza;* cena rs. 1 k. 80. *Grochowy wieniec*, czyli *Mazury w Krakowskiem*, Komedja w 4ch aktach przez Ant: *Maleckiego*, rs. 1; *Gawęd, Rymów ulotnych i przekładów* Władysława *Syrokomli*, poczet 4ty rs. 1.

Do nowych nader użytecznych wynalazków, należy pewnego Mechanika z *Rouen*, który otrzymał wielką nagrodę, za piec, zupełnie spożywający dymy swego ogniska i oszczędzający przez to 30ci procent paliwa.

Para młodych *azteków*, (drobnych ludzi z głową podobną do ptasiej), o których tyle pisały gazety zeszłoroczne, bawi od niejakiego czasu w *Berlinie*. W tych dniach okazywani byli na wieczorze u JO. Xięcia *Radziwiłła*.

Znana w *Warszawie* słynna Śpiewaczka Pani *de la Grange* (Stankowicz), przedstawiając niedawno w teatrze Opery w *Nowym-Yorku* rolę *Fidès*, w operze *Prorok*, została przypadkowo ranioną w rękę sztyletem przez komparsa. Znakomita artystka niechcąc przerywać biegu przedstawienia, przeniosła ból, a obwinąwszy rękę chustką, dokończyła roli. Gromy oklasków publiczności, wynagrodziły jej to poświęcenie.

Znanemu Professorowi Optykowi *Lloyd* w *Londynie*, udało się ulepszyć sposób szlifowania soczewek na wzrok skutkiem wieku, pracy, lub z urodzenia osłabiony. Ten nowy sposób, Oddział Optyczny Pana J. *Pik*, Optyka m. *Warszawy* przy ulicy *Miodowej*, przyswoił sobie dla dogodności potrzebujących pomocy w okularach lub konserwach.

W pamięć wdzięczności za 6cio-letnie trudy mnie i kilkorgu mym małoletnim dzieciom poświęcone w naszych beznastannych ciężkich chorobach przez Doktora *Oettingen*, oraz za liczne względy ludzkości świadczone mi, jako wdowie w bardzo nieszczęśliwem położeniu zostającej, złożyłam w Redakcji *Kurjera* rs. 1 dla biednych Gminy *Ewangelickiej*, aby ci zanieśli swe modły do BOGA o błogosławieństwo dla pozostałej Rodziny po tym czci najwyższej godnym Człowieku na ziemi, o spokój duszy w Niebie.— J. *Misiewicz*.

Nowa Resursa z dotychczasowego lokalu przy ulicy *Długiej*, przeniesioną być ma do pałacu *Tarnowskich* na *Krak:-Przedm:*; a po tejże opróżniony lokal, ma zająć restauracja P. *Brukalskiego*.

W chwili kiedy *jabłka* zimowe jeszcze się dobrze konserwują, a *pomarańcze* zaczynają do *Warszawy* nadchodzić, przytaczamy sposób sztucznego robienia *ananasów*. Robią one z *pomarańcz* i *jabłek*, ze skórek obranych, w plasterki pokrajanych, naprzemian ułożonych, i obficie tłuczonym cukrem posypanych. Smak tej mięszaniny *nie zbyt kosztownej*, zastępuje doskonale *kosztowny* owoc trebhauzowy.

Od dziś, można już sobie powinszować przejścia jednej połowy zimy. Dawne bowiem przysłowie niesie:

»Na Nawrócenie Śgo Pawła,
Połowa zimy przepadła.”

I rzeczywiście tak jest, skoro uważymy, iż zima zaczyna się u nas w Listopadzie, a w Marcu kończy.

Xięgarnia Ign: *Klukowskiego* i W. *Rafalskiego* przy ulicy *Miodowej*, w domu W. *Bujno*, N° 497, otrzymała następujące nowości literackie: 1) *Gawędy* i *Rymy ulotne*, poczet 4ty, W. *Syrokomli*, 1 tom, rs. 1; 2) *Grochowy wieniec* czyli *mazury* w *Krakowskiem*, Komedja w 4ch aktach, Ant: *Małeckiego*, 1 tom, rs. 1; 3) *Nauka Prozy* przez Jana *Rymarkiewicza*, 1 tom, kop: 82½.

Donosimy osobom grającym w loterję, iż *losów* całych i częściowych do 1szej klassy 87ej loterji, której ciągnienie już wkrótce nastąpi, nabyć można każdego czasu w Kantorze M. *Konopackiego*, w domu Tow: Dobroczynności Nro 370. Przytem tenże kantor uprasza szanowne Osoby, które losy tamże pozamawiały, iżby po odbiór tychże wcześnie zgłosić się raczyły; w przeciwnym razie, losy te rozprzedane zostaną.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panna Wiktorja *Kozłowska*, i P. Antoni *Tarnowski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 27, dają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 73, dają rs. 83 kop: 23, wartość kuponu rs. 1 kop: 26⅔; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 95, dają rs. 14 kop: 90, wartość kuponu kop: 5⅓; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 95 kop: 8, wartość kuponu rs. 1 kop: 41⅔.

Ameryka.— W ciągu roku, od 1go Lipca 1854 r. do tejże daty 1855 r., ogólny przywóz towarów do *Stanów Zjednoczonych* dochodził wartości 261,882,960, a wywóz 246,798,532 dolarów. — Rząd *Stanów Zjednoczonych* wysłał do *Nowego-Orleanu* rozkaz wstrzymania wyprawy, która w początkach Stycznia miała wyjść pod żagle z posiłkami dla *Walkera*. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 19go Stycznia.* — Pierwszą wiadomość o przyjęciu propozycji pokoju, podał *Times*. Urzędowe potwierdzenie nadesłane przez Sir *Hamilton Seymour* z *Wiednia*, ogłoszone było w trzecim wydaniu dziennika *Post*. (Schl: Ztg).

Wczoraj znowu odbyła się rada gabinetowa.— Lord Adolf *Fitz-Clarence* ma się lepiej.— W *Szkocji* zmarł niejaki John *Ferguson*, zostawiwszy po sobie majątku 1,200,000 fun: szterl:. Jako bezdzietny, całą tę summę rozpisał między zakłady dobroczynne, przyjaciół i krewnych.— W zeszły Czwartek dano znowu u dworu widowisko sceniczne. Odegraną została w obec znakomitych osób, sztuka Jerzego *Collman*, *Zazdrosna żona*. — W *Londynie* krążyła pogłoska, jakoby Lord *Palmerston* zamierzał usunąć się z gabinetu, a to z tego powodu, że większość jego kolegów ministerjalnych nie przyjęła zaproponowanych przezeń dodatków do warunków pokoju. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 20 Stycznia.*— Donoszą tu z *Toskanji*, iż rząd tameczny myśli zaprowadzić w swym kraju centralne kongregacje, na wzór istniejących w Królestwie *Lombardzko-Weneckiem*. — W *Austrji* uorganizowany być ma oddzielny korpus Adjutantów, na którego czele stanie Jenerał-Adjutant Hra: *Grünne*. — Wylew rzeki *Waag* w *Węgrzech*, zrządził wielkie szkody. (Schl: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 20 Stycznia.* — Hrabia *Flandrji* powrócił z *Anglji* do *Ostendy*. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż 19 Stycznia.* — Xiążę *Hieronim* dawał wczoraj wielki obiad, na którym znajdowali się Xiążęta *Cambridge* i *Napoleon*, Lord *Cowley*, zebrani tu Jenerałowie i Admirałowie, oraz Posłowie *Turcji*, *Sardynji* i t. d. Jednocześnie był wielki obiad, a następnie koncert u Ministra Stanu *Fould*. — W *Paryżu* w nadziei pokoju spadają już ceny zboża.— Prelekcja P. *Nisard* odbyła się dziś spokojnie; dzięki licznie zebranej policji, która utrzymać potrafiła między obecnymi porządek.— Na balu onegdajszym u Xiężny *Matyldy*, znajdował się Cesarz, Cesarzowa, Xiążę *Hieronim*, oraz Królowa *Krystyna* z córką, mającą zaślubić w przyszłym tygodniu *Rzymskiego* Xięcia *Del Drago*. — Przywódca Karlistów *Costa*, Adjutant *Marsala*, poddał się rządowi *Hiszpańskiemu*, przez pośrednictwo Konsula w *Bajonnie*. — W *Rochefort*, *la Rochelle*, i *Cognac*, aresztowano wiele osób, podobno w skutku odkrytego spisku. (Neue Pr: Zeit:).

P. *Seebach* otrzymał wielki Krzyż *Legji honorowej*. — Dziś o w pół do 10ej rano, zgromadziła się rada Ministrów pod prezydencją Cesarza, który poprzednio dawał posłuchanie Ambassadorowi *Angielskiemu*. (Inde: Belge).

Hiszpanja. *Madryt 18 Stycz:.*— Rada dyscyplinarna gwardji narodowej uchwaliła: buntowników z 2go bataljonu milicji wypędzić z korpusu, zdjąwszy z nich poprzednio mundury, i oddać po ukaraniu sądom cywilnym. Kompanja do której buntownicy należeli, zostanie rozwiązaną i wcieloną do innych bataljonów.— Wczoraj Kortezy odrzuciły 152 głosami przeciw 57u, zaproponowane *votum* nieufności dla Ministerstwa. (K. P. St. Anz:).

Prusy. *Berlin 22 Stycznia.* — Król udzielił Hrabinie *Gaschin-Rosenberg*, z domu Hrabianka *Leszczyc-Sumińskiej*, pozwolenie do przywdziania nadanego jej przez Królowę *Bawarską* Orderu *Teressy*. — Kwestja, jaki udział *Prussy* w spodziewanych konferencjach wezmą, nie jest jeszcze rozstrzygniętą. Niektóre dzienniki utrzymują, iż usiłowania *Prus* wiele wpłynęły na pomyślny obrot układów. (Schl: Ztg).

Ze Wschodu. *Konstantynopol 10 Stycznia.*— Z *Krymu* wiadomości dochodzą do 6go Stycznia. Mrozy panowały tam ciągle. Kanonada z fortów północnych nie ustaje. (St: Anz:).

Na budowę kanału od *Dunaju* do *Kustendżi*, otrzymali ustąpienie: *Tomas-Wilson* za *Anglję*; Hr: *Morny* za *Francję*; Hr: *Breda* za *Austrję*; *Rifat* Basza za *Turcję*. Koszta wstępne budowy oznaczono na 32 miljo: złr:.— *Nord* podaje krótką biografję jeńców *angielskich* wziętych w *Karsie*. *Sir William Williams*, Jenerał-Major *angielski* i Ferik Basza (Jenerał-Porucznik) *tureckiej* armji, pełnił już od lat 14tu obowiązki Kommissarza *angielskiego* przy dowódcy armji *Anatolskiej*. Początkowo jako zdolnemu i doświadczonemu artylerzyście, powierzono mu reorganizacją arsenału w *Konstantynopolu*, później wysyłany był z ważnemi misjami do *Erzerum* i *Trapezuntu*, a wreszcie polecono mu wytknąć granicę między *Persją* i *Turcją*. Sztab jego składali: Podpułkownik *Lake*, Jenerał brygady w służbie *tureckiej*, lat 45 liczący; Kapitan artylerji

Tisdel, Kapitan strzelców *Tomson* i Sekretarz *Churchill*. Wszyscy ci Oficerowie przybyli 20go Grudnia do *Tyflisu*; 22go zaś przybyli wzięci do niewoli Baszowie *tureccy*: Muszir *Wassif* Basza; Jenerał-Majorowie: *Hafiz* Basza, *Achmed* Basza i Ferik *Hussein* Basza, Szef sztabu jeneralnego armji *Anatolskiej*. — Z 6,500 redifów wypuszczonych na wolność po wzięciu *Karsu*, ledwo czwarta część dostała się za *Saganlug*, reszta zginęła w tym pochodzie, podobnym do odwrotu *Francuzów* w 1812 roku. (Neue Pr: Ztg).

Zerwanie stosunków pomiędzy *Persją* i *Anglją*, jest faktem dokonanym. Szach odrzucił pośrednictwo rządu *Francuzkiego*, skoro dowiedział się, iż Rossjanie *Kars* zajęli. Poseł *Angielski*, P. *Murray*, który również był nieugiętym, opuścił *Teheran* 6 Grud: wraz z wszystkiemi urzędnikami Poselstwa, i przybył już do *Kians* pod *Mossulem*. Wiadomości te urzędownie zakomunikowane zostały Porcie *Ottomańskiej*. (K. Pr: St: An:).

Rozmaitości. — Seminarjum chłopców w *Pradze*, założone kosztem Kardynała Arcy-Biskupa Xięcia *Schwarzenberga*, otrzymało teraz w darze od niewiadomego dobroczyńcy, 15,000 złr. m. k. — Bajaderki z *Delhi*, noszą białe katanki z przodu otwarte i spadające na biodra, tudzież jedwabne zwykle czerwone pantaloniki, sięgające po kostki, i ozdobione pierścieniami i dzwoneczkami. Stanik przepasują taśmą srebrzystą z kutasami; na pantaloniki obszerne, przybierają czerwoną spódniczkę, a od głowy spływa aż do stóp zasłona szeroka, barwy szkarłatnej lub zielonej, i tkana bogato złotem lub srebrem. Zarzutką tą osłaniają w tańcu to twarz z przymilającem pochyleniem głowy, to zawijają na ramiona z wyuczoną zalotnością, i wabią widzów strzelistem i czarującem spojrzeniem czarnych oczu. Ubawiwszy przytem widzów zgrabnem wśród pląsów wyginaniem członków, stają nagle w miejscu i kręcą się wrzecionkiem. Ulotne ich spódniczki wzdymające się w tym ruchu, okalają je wtenczas jakby obręczą. Wznoszą zgrabnie ramiona, chwytają niemi w powietrzu, igrają zasłoną, stają na paluszkach, i jakby pewne już zachwycenia widzów, nachylają od siebie szyję z igrającym uśmiechem. Noszą naramienniki i bransoletki, a u szyi zawieszają złote łańcuszki i kolje. Złotą, perłami sadzoną agrafą, spinają pukle włosów spadające na czoło, i zdobią je prócz tego różnemi błyskotkami. Również bogatemi wisiorami przyozdabiają nos, uszy i palce, a paznogcie u rąk i u nóg farbują kraską czerwoną. Bajaderki przenoszą się ciągle z jednego miejsca na drugie, zwiedzają domy prywatne i przedstawiają tańce, pantominy, a czasem także i sceny dramatyczne. — Gdy Alexander *Dumas* wybierał się do *Hiszpanji*, *Mery* rzekł: *Dumas* tak wiele mówi o swej podróży, że zaczynam wątpić, czy *Hiszpanja* rzeczywiście istnieje."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bajkowski Józ: Oby: z Tułek nr 584; Badeni Sew: Ob: z Horbowa nr 1245; Chrzanowski Dam: Ob: z Lipna nr 626; Dobiecki Alexy Oby: z Sannik nr 634; Iżykiewiczowie Jal:, Bron: i Ant: Ob: z Długich nr 625; Karski Hen: Oby: z Rudziszyna nr 584; Kuszel Lucjan Oby: z Drągowa nr 625; Marczewski Podporu: z Symferopola nr 625; X. Świderski Teofil Pleban z Skoszewa nr 1325; Słupski Walen: Oby: z Warzyna nr 500.

Wyjechali: Boski Iga: Ob: do Budzynka; Ciemniewski Artur Ob: do Łęki; Chojnacki Wład: Ob: do Bożej woli; Chrapowicki Gabryel Oby: do Kowna; Podlewski Tom: Oby: do Turobina; Walewski Konrad Hr. do Jedlny.

Przyjechali koleją żelazną: Bejt Siegfried Kup: z Hamburga nr 634; Blochman Jerzy Dyr: fabryki z Drezna nr 634; Laurin Ferd: Kup: z Hamburga nr 634; Mejsels Ber Rabin, i Rejnhold Eliasz Kom: Kup: z Krakowa nr 1083; Rübke Lud: Kup: z Hanoweru nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Jackowski Tom: Ob: do Poznania; Münchejmer Adam Art: Muz: do Niemiec; Rettich Julja Art: Opery Teatru Nadwor: w Wiedniu, do Wiednia.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5, cali 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pierwsze dni po ślubie*. — *Okrężne*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Trzydzieści lat* czyli *Życie Szulera* (wznowienie).

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, d. 13 (25) Stycznia 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.